

Sygn. akt III AUz 428/15

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z odwołania C. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość świadczenia

zażalenia C. G.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku – Wydział VIII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 maja 2015 r., VIII U 311/15

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt III AUz 428/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczona odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 lutego 2015 r. o odmowie doliczenia do stażu pracy okresu pobierania renty chorobowej po ustaniu zatrudnienia.

Wnioskiem z dnia 14 kwietnia 2015 r. wniosła o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, podnosząc, iż prowadzenie jej sprawy przez sędziego referenta wyznaczonego do tej sprawy wymaga ustanowienia dla niej „kompetentnego i uczciwego pełnomocnika”.

W uzupełnieniu wniosku podała, iż otrzymuje emeryturę w wysokości 1.187,55 zł miesięcznie, którą uznaje za celowo zaniżoną przez ZUS, jej wydatki miesięczne z tytułu swojego utrzymania i korzystania z mieszkania wynoszą 1.187,55 zł. miesięcznie.

Postanowieniem z dnia 15 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku – Wydział VIII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek ubezpieczonej.

Sąd I instancji podkreślił, że o ustanowieniu pełnomocnika z urzędu nie decyduje wyłącznie stan rodzinny, majątkowy i dochodowy strony, albowiem ustanowienie pełnomocnika z urzędu winno zawierać przekonanie sądu przesądzające o celowości jego ustanowienia (art. 117 § 5 k.p.c.), przy czym w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym, udział adwokata lub radcy prawnego jest potrzebny wówczas, gdy strona wnosząca

o jego ustanowienie jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych Sąd jest zobligowany z urzędu do przeprowadzenia postępowania dowodowego, nawet bez wniosków stron, oraz badania zgromadzonego materiału i jego oceny pod kątem przepisów prawa. Inicjatywa strony procesowej, w tego rodzaju sprawach, w zasadzie ogranicza się do możliwości wniesienia środków zaskarżenia w określonych terminach, względnie zgłoszenia wniosków dowodowych i w tym zakresie wnioskodawczym bezsprzecznie dokonała czynności procesowych zgodnie z procedurą.

Sąd Okręgowy stwierdził, że sytuacja finansowa wnioskodawczym jawi się jako dość trudna, jednakże pozostaje to bez wpływu na ocenę zasadności przyznania jej pełnomocnika z urzędu. Zgodnie bowiem z treścią art. 117 § 2 i § 5 k.p.c., do uwzględnienia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu konieczne jest spełnienie łącznie dwóch przesłanek, tj. poniesienie kosztów zastępstwa procesowego połączone byłoby z uszczerbkiem w utrzymaniu wnioskodawcy oraz udział pełnomocnika z urzędu musi być potrzebny.

Sąd I instancji podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z dnia 4 września 2012 r. (I ACz 1228/12, LEX nr 1216299), zgodnie z którym art. 117 § 5 k.p.c. nakazuje sądowi uwzględnić wniosek strony o ustanowienie pełnomocnika z urzędu tylko, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w danej sprawie można uznać za potrzebny. Potrzeba udzielenia profesjonalnej pomocy prawnej stronie zachodzi przede wszystkim w sytuacji, gdy strona ta jest nieporadna, przez co należy rozumieć sytuację, w której nie potrafi ona w zrozumiały i poprawny sposób przedstawić swojego stanowiska procesowego oraz nie ma podstawowej orientacji w regułach rządzących procesem cywilnym, w związku z czym nie można zasadnie oczekiwać, iż pouczenia sądu udzielane w trybie art. 5 k.p.c. będą wystarczające dla zapewnienia tej stronie odpowiedniej wiedzy o możliwych i celowych czynnościach procesowych. O potrzebie przyznania pełnomocnika z urzędu można też mówić wtedy, gdy strona wprawdzie nie jest nieporadna, jednakże sprawa ma na tyle skomplikowany pod względem prawnym lub faktycznym charakter, że jej właściwe prowadzenie wymaga pogłębionej wiedzy prawniczej. Potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu istnieje także wtedy, gdy strona (np. ze względu na chorobę) nie jest w stanie samodzielnie prowadzić sprawy, w szczególności stawiać się na kolejne terminy rozpraw.

Sąd Okręgowy uznał, że powyższe przesłanki w niniejszej sprawie nie występują. Sprawa, której dotyczy zaskarżona decyzja, nie należy do skomplikowanych, a wnioskodawczyni nie wykazuje nieporadności w stopniu uniemożliwiającym jej samodzielne prowadzenie sprawy.

Zażalenie na postanowienie wywiódła ubezpieczona, wnoszą o jego zmianę i ustanowienie pełnomocnika z urzędu bądź też o uchylenie postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Skarżąca podniosła, iż sprawa, w której domaga się ustanowienia pełnomocnika, jest skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym. Nadto, emerytura nie wystarcza jej na utrzymanie siebie i mieszkania. Zdaniem ubezpieczonej Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 117 § 2 i 5 w zw. z art. 233 § 1 i 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.p.c. strona zwolniona przez sąd od kosztów sądowych w całości lub części może domagać się ustanowienia adwokata lub radcy prawnego. Przepis art. 117 § 2 k.p.c. stanowi natomiast, że osoba fizyczna, niezwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata

lub radycy prawnego, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radycy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Nadto, Sąd uwzględni wniosek, jeżeli udział adwokata lub radycy prawnego w sprawie uzna za potrzebny (art. 117 § 5 k.p.c.).

Mając na względzie powyższe należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że niezbędnym warunkiem ustanowienia dla strony pełnomocnika z urzędu jest uznanie przez Sąd udziału w sprawie adwokata lub radycy prawnego

za potrzebny. To oznacza zaś konieczność oceny całokształtu okoliczności danej sprawy, a nie wyłącznie sytuacji majątkowej i rodzinnej strony ubiegającej się

o przyznanie pełnomocnika (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

3 czerwca 1974 r., II CZ 94/74, Lex nr 7511; wyrok Sądu Najwyższego z dnia

12 grudnia 1978 r., I PRN 123/78, PiZS 1980/6/65), która – czego nie kwestionował Sąd I instancji i czego nie kwestionuje Sąd odwoławczy – jest trudna.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko wyrażone

w postanowieniu z dnia 5 czerwca 2014 r. (III AUz 110/14, LEX nr 1477056), zgodnie

z którym art. 117 § 5 k.p.c. nakazuje sądowi uwzględnić wniosek strony

o ustanowienie pełnomocnika z urzędu tylko, jeżeli udział adwokata lub radycy prawnego w danej sprawie można uznać za potrzebny. Potrzeba udzielenia profesjonalnej pomocy prawnej stronie zachodzi przede wszystkim w sytuacji,

gdy strona ta jest nieporadna, przez co należy rozumieć sytuację, w której nie potrafi ona w zrozumiały i poprawny sposób przedstawić swojego stanowiska procesowego oraz nie ma podstawowej orientacji w regułach rządzących procesem cywilnym,

w związku z czym nie można zasadnie oczekiwać, iż pouczenia sądu udzielane

w trybie art. 5 k.p.c. będą wystarczające dla zapewnienia tej stronie odpowiedniej wiedzy o możliwych i celowych czynnościach procesowych. O potrzebie przyznania pełnomocnika z urzędu można też mówić wtedy, gdy strona

wprawdzie nie jest nieporadna, jednakże sprawa ma na tyle skomplikowany pod względem prawnym lub faktycznym charakter, że jej właściwe prowadzenie wymaga pogłębionej wiedzy prawniczej. Wreszcie, potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu istnieje wtedy, gdy strona (np. ze względu na chorobę) nie jest w stanie samodzielnie prowadzić sprawy, w szczególności stawiać się na kolejne terminy rozpraw (por. także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1964 r., II PZ 46/64, NP 1965/5/56; postanowienia SN z dnia 14 stycznia 2002 r., I PZ 99/01, OSNP 2004/4/66 i z dnia 10 października 2003 r., II CK 161/03, Lex nr 148620).

Sądu I instancji prawidłowo ocenił, iż zarówno nieskomplikowany charakter prawny i faktyczny sprawy, jak również stopień zaradności wnioskodawczyni, która podejmuje terminowo czynności procesowe adekwatne do stanu postępowania, nie uzasadniają przyznania jej pełnomocnika z urzędu.

Analiza treści odwołania skarżącej i składanych przez nią pism procesowych wskazuje, że ubezpieczona ma wystarczającą orientację prawną w zakresie objętym przedmiotem sporu oraz potrafi w sposób zrozumiały artykułować i uzasadnić swoje stanowisko w sprawie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego oznacza to, że posiada ona znajomość przepisów prawa, w stopniu pozwalającym na samodzielny udział w sprawie, bez konieczności pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Pisma procesowe sporządzone przez ubezpieczoną zawierające zarzuty do stanowiska organu rentowego wskazują na przepisy które w jej przekonaniu winny mieć zastosowanie, a środki odwoławcze (choćby niniejsze zażalenie) są wnoszone w terminie.

Należy podkreślić, iż charakter niniejszej sprawy, w której sporna między stronami jest kwestia wysokości świadczenia emerytalnego, nie wymaga udziału profesjonalnego pełnomocnika. Powyższe zagadnienie sprowadza się bowiem do oceny stanu faktycznego przez pryzmat odpowiednich przepisów prawa materialnego i nie wiąże się z koniecznością analizy bardziej skomplikowanych zagadnień prawnych. Zważyć przy tym należy, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd de facto prowadzi postępowanie dowodowe z urzędu nawet bez wniosków stron, a następnie bada zgromadzony materiał dowodowy i dokonuje jego oceny pod kątem przepisów prawa. Co więcej, w niniejszej sprawie

gros materiału dowodowego zostało już zaoferowane przez strony. Dokumenty zgromadzone przez organ rentowy znajdują się w aktach ZUS, nadto ubezpieczona załączyła dokumenty do odwołania.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że prawo strony do reprezentowania

w postępowaniu sądowym przez profesjonalnego pełnomocnika nie jest elementem prawa do sądu i rzetelnego procesu. Gdyby taka miała być intencja ustawodawcy, ustanawianie adwokata bądź radcy prawnego byłoby zasadą. Tymczasem obowiązujące przepisy procedury cywilnej ograniczają możliwość ustanowienia pełnomocnika z urzędu z jednej strony przesłanką braku możliwości poniesienia kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny, z drugiej zaś strony wymaganiem, aby udział adwokata lub radcy prawnego był w sprawie potrzebny. Potrzeba udziału

w postępowaniu wykwalifikowanego pełnomocnika procesowego, jako niezbędna przesłanka jego ustanowienia podlega przy tym swobodnej ocenie sądu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 3 czerwca 1974 r., II CZ 94/74, LEX nr 7511; uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 grudnia 1978 r., I PRN 123/78, PiZS 1980, nr 6, s. 65).

W realiach niniejszej sprawy, ze wskazanych powyżej względów, nie budzi wątpliwości Sądu II instancji, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił brak potrzeby reprezentowania C. G. przez profesjonalnego pełnomocnika.

Mając na uwadze dokonane ustalenia, rozstrzygnięcie Sądu I instancji zawarte

w zaskarżonym postanowieniu należało uznać za trafne. Nie podważały jego prawidłowości w jakimkolwiek stopniu zarzuty podniesione przez skarżącą w zażaleniu.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił, jak w sentencji.